

PROTOKÓŁ NR XXIV/2017 Z XXIV SESJI RADY MIASTA LUBARTÓW W DNIU 29 MARCA 2017 ROKU W SALI OBRAD URZĘDU MIASTA LUBARTÓW UL. JANA PAWŁA II 12

Interpelacje i zapytania radnych.

Radny JAN ŚCISEŁ Wiceprzewodniczący Rady

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście ja mam cztery zapytania. Pierwsze dotyczy takiego dziwnego tworu, który pojawił się na jezdni przy przedszkolu na ul. 3 Maja. Chodzi o takie elementy modułowe z tworzywa sztucznego czy też betonowe pomalowane na kolory biało – czerwone, które znajdują się na jezdni i wydzielają obszar kilkudziesięciu metrów z jedni, która jest, no potrzebny jest ten teren mieszkańcom, klientom, którzy przyjeżdżają do przedszkola. I to wygrozdzenie, może tak to nazwę jest kłopotliwe dla klientów przedszkola. Co to za twór? W jaki sposób on się tam pojawił i dlaczego on jest i przeszkadza mieszkańcom? Drugie dwa pytania związane są z miejscami do parkowania w centrum miasta. No jaka sytuacja z miejscami parkingowymi w centrum miasta jest to wiemy. To wynika z wielu czynników również z faktu, że miasto pozwala zabudowywać pełne parcele budynkami handlowymi. Tak jest i te budynki w których odbywa się handel na dużą skalę nie mają miejsc parkingowych. Przecież są klienci tych sklepów, tych obiektów, są pracownicy tych obiektów, są dostawcy towaru, którzy też muszą blisko centrum gdzie się zatrzymywać. To jedna z przyczyn. Tych miejsc brakuje natomiast są miejsca takie gdzie jeszcze można by dopuścić to parkowanie. Ja takie miejsca chciałbym tu wskazać. Między innymi jest jedno miejsce, w którym spokojnie dwa samochody by się zmieściły nie utrudniając ruchu ani pieszym ani nie pogarszając komfortu życia tak mówiąc generalnie mieszkańcom, to takie miejsce znajduje się przy wejściu do szaletu. To miejsce jest zastawione dwoma takimi pojemnikami na kwiaty betonowymi, obecnie pustymi bo kwiatów nie ma. I mówię, spokojnie tam dwa samochody, nie przeszkadzając nikomu tam by się zmieściły. Drugie miejsce, bodajże już było mówione o tej uliczce. To uliczka między Kościuszki a Farną , szeroka uliczka, spokojnie na tej ulicy można by umożliwić parkowanie przynajmniej z jednej strony. W tej chwili stoi tam zakaz zatrzymywania po obu stronach. No nie wiem są takie miasta, są takie państwa np. we Włoszech gdzie są wąskie uliczki i dopuszcza się parkowanie. Natomiast tutaj szeroka ulica z jednej strony sznur czy rząd pojazdów by się zmieścił i można by tam to parkowanie dopuścić. Kolejna sprawa to idąc na sesję, zawsze spoglądam już w tej chwili na dwa budynki w centrum. Budynek po przedszkolu, sprzedana parcela i budynek swego czasu przez władze miasta i drugi budynek

sprzedany kilka lat temu pięć czy cztery po LOK-u. Obydwa budynki są złą wizytówką naszego miasta. Chciałbym zapytać się o perspektywy zamiany tej złej niekorzystnej sytuacji w centrum miasta. Czy w ostatnim okresie były podjęte jakieś działania, żeby sprawę tych dwóch budynków w jakiś sposób uporządkować? Wiem, że kiedyś Pan Burmistrz zwoływał taką komisję z udziałem policji, straży pożarnej, urzędników miejskich i były prowadzone dyskusje jak stan tych obiektów a w zasadzie tego głównego po przedszkolu jak poprawić, jak zmienić tą sytuację? I ostatnia sprawa. Buchnęła wiosna przez ostatnie dni, śniegu już dawno nie ma ale są śmieci i również te śmieci są na terenach przykolejowych. Były takie lata gdzie miasto te tereny sprzątało ku zadowoleniu mieszkańcom. Chciałem się zapytać czy jest planowana taka akcja posprzątania terenu przy drogach, przy wiadukcie i na terenach kolejowych, przykolejowych. Dziękuję bardzo.

Zastępca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Następne pytania zostały zadane przez Pana Przewodniczącego Jana Ścisła. No właśnie i pierwsze pytanie - ten dziwny twór, Przedszkole nr 1. Naprawdę Pan radny nie wie, co to jest? Przepraszam, Pan Przewodniczący. To jest ... Pan Przewodniczący Tomasiak by pewnie dokładnie Panu to wyjaśnił, bo te przeszkody, te twory zostały ustawione właśnie przez Pana Przewodniczącego, właściwie to przez Pana Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej na początku roku szkolnego, czyli jak przedszkola zaczynały swoją funkcjonalność, Przedszkole nr 1. Jak wiecie Państwo, był spór, jakiś był zaznaczam i po prostu Pan Przewodniczący Tomasiak w osobie Pana Prezesa, niestety dokonał wygradzenia, ja rozumiem, że o to Panu chodzi, wygradzenia własnego terenu w ten sposób, żeby uniemożliwić dojazd rodziców do Przedszkola nr 1. Ale to już jest, mogę powiedzieć, historia, bo to się działo we wrześniu. Miejsca do parkowania.. W centrum miasta brakuje tych miejsc. Oczywiście, że brakuje. I myślę, że nie tylko w naszym mieście, ale wiele miast, właściwie wszystkie w Polsce mają te same problemy. No części miast się udaje rozwiązywać te problemy. No chociażby Lublin, prawda? Duże miasto w pobliżu naszego Lubartowa, gdzie przez okres kilku lat udało się, tak powiem, tak mi się wydaje, że udało się rozwiązać problem, ale to wymaga no niestety inwestycji, sporo inwestycji, bo to trzeba i parkometry, ja już nie mówię o papierologii całej, którą trzeba przygotować. Ale tam w Lublinie po prostu jest rotacja. Każdy z nas jeździ do Lublina i tak naprawdę to można zaparkować praktycznie w tym miejscu, w którym się chce, a jeśli nie, to w bardzo bliskiej odległości jakiegoś docelowego punktu, do którego się udajemy. Tak jak już było na tej sesji wielokrotnie mówione, przez nasze centrum przejeżdża 16 tys. pojazdów na dobę. Niech tylko któryś tam z kolei, już nie chce mi się w tej chwili

liczyć, postanowi się zatrzymać w różnym celu, to już wiadomo ile tych miejsc będzie zajętych, a to co obserwuję, to również widzę, że bardzo dużo samochodów w ścisłym centrum po prostu stoi cały dzień, bo dużo naszych mieszkańców, czy spoza Lubartowa gdzieś tutaj w okolicy centrum miejsce pracy mają i po prostu zatrzymują te samochody i oczywiście nie są to miejsca, które są płatne, są wolne. Natomiast myślę, że tutaj jest problem taki, że wcześniej, czy później i tak będziemy musieli się tym zająć jako ta Rada, czy być może już następna Rada, żeby ten problem w jakiś sposób próbować rozwiązywać. Ale tak jak powiedziałem - no niestety do wszystkiego są potrzebne środki finansowe, żeby w jakiś sposób próbować to rozwiązywać. Następne pytanie dotyczy budynku żłobka i LOK-u przy ul. Legionów. Jeśli chodzi o LOK, z tego co pamiętam, Panie Burmistrzu tam chyba w akcie jest zobowiązanie do trzech lat zagospodarowania tej działki i pewnie to będzie albo w tym roku albo w przyszłym mijał ten okres, nie pamiętam w tej chwili dokładnie. Jeśli chodzi o żłobek, próbujemy z tymi właścicielami przy różnych okazjach rozmawiać i ostatnio też zostało skierowane pismo. Jak Państwo zwróciliście uwagę, rośnie tam takie suche drzewo, uschnięte, przy samych starych „konsumach”, nie wygląda ono za dobrze, a zarazem też jest niebezpieczne podczas, gdyby powiały jakieś silniejsze wiatry, więc też skierowaliśmy pismo o usunięcie tego drzewa, a właściwie drewna już suchego, jak również i o zadbanie o ten plac. No sytuacja się nadal nie zmienia, ja nie chcę Państwu opowiadać, doskonale wiecie, bo był taki okres, że bardzo mocno nad tym pracowaliśmy, spotykaliśmy się z tymi właścicielami, nie tylko, bo również z różnymi służbami i tak naprawdę nie ma sposobu skutecznego na daną chwilę, aczkolwiek Będziemy cały czas czynić kroki w tym kierunku, żeby ten problem znikł. Jeśli dotyczy zaśmiecania przy torach, myślę, że nie tylko przy torach, ale również i jak Państwo jeździecie w kierunku stacji, przy ulicy Krańcowej, przy byłym targowisku, jest bardzo mocno teren zaśmiecony. To jest też właśnie teren Kolei, ten rów. I wiem, że dzisiaj osoba odpowiedzialna ze strony Kolei, znana w naszym mieście zresztą, była dzisiaj rozmowa z tą osobą i w najbliższych dniach najgorsze te miejsca zostaną posprzątane, nawet będą wycinki tych krzaków, także mam nadzieję, że ten problem w najbliższym okresie zniknie. Czy będziemy organizować akcje sprzątania? Pan Przewodniczący Ściśel jeszcze dopytywał. Faktycznie przez, nie pamiętam, chyba w 2012 – 2013 roku takie akcje były przeprowadzane. No te akcje kosztowały niestety. Bo w pierwszym roku, pamiętam, chyba usunęliśmy 100 m³ tych śmieci. To jest bardzo duża ilość, bo taka duża śmieciarka ma 18 m³ wysokiego zgniotu. Więc myślę, że jak Kolej się zajmie tymi terenami, to nie będzie potrzeby organizowania. Będziemy śledzić i monitorować to na bieżąco.

